KRZYSZTOF KAMIL BACZYŃSKI

Piotr Smolik

- Krzysztof Kamil Baczyński – polski poeta z czasów wojny, podchorąży Armii Krajowej, podharcmistrz Szarych Szeregów, w czasie działań wojennych związany z pismem „Płomienie” czy miesięcznikiem „Droga”. Był jednym z przedstawicieli pokolenia Kolumbów. Zginął w trakcie powstania warszawskiego jako żołnierz Armii Krajowej.

- Pokolenie Kolumbów - nazywane jest też pokoleniem „czasu burz” i „apokalipsy spełnionej”. Nazwa ta, nawiązująca do osoby słynnego podróżnika, pochodzi z książki Romana Bratnego pt.: „Kolumbowie. Rocznik 20.”, której fabuła ukazuje wydarzenia rozgrywające się w latach 1942-1948, a więc czasie wojny. To właśnie generacja urodzonych w latach 20 miała – niczym Kolumb – odkrywać rzeczywistość nowej, wyzwolonej po 123 latach, ojczyzny.

- Urodzony w 1921 roku Od 1933 r. uczył się w Państwowym Gimnazjum i Liceum im. Stefana Batorego, gdzie w maju 1939 r. otrzymał świadectwo dojrzałości. W jego klasie uczyli się późniejsi żołnierze warszawskich Grup Szturmowych: Tadeusz "Zośka" Zawadzki i Jan "Rudy" Bytnar. Wybuch wojny uniemożliwił mu podjęcie studiów w Akademii Sztuk Pięknych. W czasie nauki w gimnazjum należał do Organizacji Młodzieży Socjalistycznej.

- Brał on również udział w różnych akcjach wojennych min. w wykolejeniu niemieckiego pociągu na trasie Tłuszcz-Urle w 1944 roku. Po ukończeniu turnusu Szkoły Podchorążych Rezerwy Piechoty otrzymał stopień starszego strzelca podchorążego rezerwy piechoty. Jednocześnie był kierownikiem działu poezji miesięcznika społeczno-literackiego "Droga", wydawanego od grudnia 1943 r. W czerwcu 1944 r. brał udział w szkoleniu terenowym w Puszczy Białej pod Wyszkowem.

- Wybuch powstania warszawskiego zaskoczył go przy placu Teatralny, gdzie znajdował się, żeby odebrać buty dla swojego oddziału. Poległ na posterunku w pałacu Blanka 4 sierpnia 1944 roku. Śmiertelnie raniony przez strzelca wyborowego ulokowanego prawdopodobnie w gmachu Teatru Wielkiego. Pochowany pierwotnie na tyłach pałacu. Po wojnie ciało przeniesiono na Cmentarz Wojskowy na Powązkach. Niedługo po powstaniu warszawskim zmarła też jego żona.

- W okresie okupacji niemieckiej ogłosił cztery dzieła: „Zamknięty echem”, „Dwie miłości”, „Wiersze wybrane” czy „Arkusz poetycki”. Uważa się, że dojrzałość poetycką osiągnął jesienią 1942 w wieku 21 lat. Był on powszechnie uznawany za jednego z najlepszych poetów czasu wojny.

- Poezja Baczyńskiego najpełniej wyraża cechy pokolenia Kolumbów. Dla nich konsekwencją wybuchu wojny była konieczność poradzenia sobie z tym wstrząsem. Pisał o swojej epoce wprost, lecz w konwencji apokaliptycznej i onirycznej, a także dlatego, iż poruszał problemy ponadczasowe, takie jak rzeźbienie duszy i psychiki człowieka, refleksja nad młodością i dojrzewaniem. Mimo wojny zachowały się wszystkie jego dzieła: ponad 500 wierszy, kilkanaście poematów i około 20 opowiadań.

Baczyński
PRO PATRIA
POLAND TEAM

Z GŁOWĄ NA KARABINIE

Nocą słyszę, jak coraz bliżej
drżąc i grając krąg się zaciska.
A mnie przecież zdrój rzeźbił chyży,
wyhuśtała mnie chmur kołyska.

A mnie przecież wody szerokie
na dźwigarach swych niosły płatki
bzu dzikiego; bujne obłoki
były dla mnie jak uśmiech matki.

Krąg powolny dzień czy noc krąży,
ostrzem świszcząc tnie już przy ustach,
a mnie przecież tak jak i innym
ziemia rosła tęga — nie pusta.

I mnie przecież jak dymu laska
wytryskała gołębia młodość;
teraz na dnie śmierci wyrastam
ja — syn dziki mego narodu.

Krąg jak nożem z wolna rozcina,
przetnie światło, zanim dzień minie,
a ja prześpię czas wielkiej rzeźby
z głową ciężką na karabinie.

Obskoczony przez zdarzeń zamęt,
kręgiem ostrym rozdarty na pół,
głowę rzucę pod wiatr jak granat,
piersi zgniecie czas czarną łapą;

bo to była życia nieśmiałość,

a odwaga — gdy śmiercią niosło.

Umrzeć przyjdzie, gdy się kochało

wielkie sprawy głupią miłością.

KONIEC